

Zbliżam się w pokorze

sl. Hymn św. Tomasza z Akwinu
zwr. 3-6 ks. A. Poradowski (1953)
m. greg.: oprac. P. Bębenek

1. Zbli-żam się w po-ko-rze i nis-koś-ci swej; wiel-bię Twój ma -

je - stat, skry - ty w Ho-stii tej. To - bie dziś - w o - fie - rze

ser-ccę da - ję swe. O, u - twier - dzaj w wie - rze, Je - zu, dzie - ci Two!

2. Mylą się, o Boże, w Tobie wzrok i smak;
Kto się im poddaje, temu wiary brak;
Ja jedynie wierzyć Twej nauce chcę,
Ze w postaci Chleba utaiłeś się.
3. Bóstwo swe na Krzyżu skryłeś wobec nas;
Tu ukryte z Bóstwem Człowieczeństwo wraz;
Lecz w Oboje wierząc, wiem, że dojdę tam,
Gdzieś przygarnął lotra; do Twych niebios bram.
4. Jak niewierny Tomasz Twych nie szukam ran,
Lecz wyznaję z wiarą, żeś mój Bóg i Pan,
Pomóż wierze mojej, Jezu, łaską swą,
Ozyw mą nadzieję, rozpal miłość mą.
5. Ty, coś upamiętnił śmierci Bożej czas,
Chlebie Żywy, życiem swym darzący nas;
Spraw, bym dla swej duszy życie z Ciebie brał,
Bym nad wszelką słodycz Ciebie poznać chciał.
6. Ty, co jak Pelikan, Krwią swą karmisz lud,
Przywróć mi niewinność, oddal grzechów brud;
Oczyść mnie Krwią swoją, która wszystkich nas
Jedną kroplą może obmyć z win i zmas.
7. Pod zasłoną teraz, Jezu, widzę Cię;
Niech pragnienie serca kiedyś spełni się;
Bym Oblicze Twoje tam oglądać mógł,
Gdzie wybranym miejsce przygotował Bóg.